

Polski komunikat zaskoczył Amerykanów

9 marca 2022

Polska oferuje Ukrainie myśliwce MiG-29, ale dostarczy samoloty tylko do bazy lotniczej Ramstein w Niemczech, pozostawiając decyzję o wysłaniu ich na Ukrainę Stanom Zjednoczonym i sojuszowi NATO.

Ogłoszenie zaskoczyło amerykańską administrację, która szybko odrzuciła pomysł. Sekretarz prasowy Pentagonu John Kirby powiedział, że propozycja wysłania myśliwców z bazy USA/NATO „w przestrzeń powietrzną, która jest terenem walki Rosji o Ukrainę, stwarza poważne zagrożenie dla całego sojuszu NATO”. „Po prostu nie jest dla nas jasne, czy jest ku temu merytoryczne uzasadnienie. Będziemy nadal konsultować się z Polską i innymi naszymi sojusznikami z NATO w tej sprawie i związanych z nią trudnych wyzwaniach logistycznych, ale nie wierzymy, że propozycja Polski jest możliwa do zrealizowania” – stwierdził Kirby w oświadczeniu.

Polska przedstawiła swój pomysł we wtorek w oświadczeniu ministerstwa spraw zagranicznych. „Władze RP, po konsultacjach między Prezydentem a Rządem, są gotowe do natychmiastowego i bezpłatnego rozmieszczenia wszystkich swoich myśliwców MiG-29 do Bazy Lotniczej Ramstein i oddania ich do dyspozycji Rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki” – na oficjalnej stronie rządu pisze polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. „Jednocześnie Polska zwraca się do Stanów Zjednoczonych o udostępnienie używanych samolotów o odpowiednich zdolnościach operacyjnych. Polska jest gotowa do natychmiastowego ustalenia warunków zakupu samolotów”.

W tę i z powrotem nastąpił weekend, w którym amerykańscy urzędnicy przedstawili pomysł, by Polska wysłała na Ukrainę myśliwców z czasów sowieckich, ale została ona również

odrzucona przez Polskę. Kontroferta we wtorek podkreśliła pragnienie państw członkowskich NATO, aby uniknąć bezpośredniego konfliktu z Rosjanami na Ukrainie.

Polski premier Mateusz Morawiecki powiedział, że „jesteśmy w stanie oddać całą naszą flotę myśliwców odrzutowych do Ramstein, ale nie jesteśmy gotowi na samodzielne wykonywanie żadnych ruchów, ponieważ... nie jesteśmy stroną tej wojny”.

W weekend rzecznik rosyjskiego ministerstwa obrony Igor Konashenkov ostrzegł, że Moskwa uzna, że do konfliktu wejdzie każdy kraj, który dostarczy Ukrainie samoloty. To ostrzeżenie ze strony Rosji i chęć uniknięcia wojny NATO-Rosja były jednymi z powodów, dla których niektóre kraje NATO początkowo wahały się przed udzieleniem Ukrainie śmiertelnej pomocy i są przeciwne ustanowieniu „strefy zakazu lotów”.

Polski komunikat i odrzucenie propozycji przez Pentagon było najnowszym zwrotem akcji po weekendowym ogłoszeniu Białego Domu, że Stany Zjednoczone współpracują z Polską w celu wysłania myśliwców z czasów sowieckich, aby odpowiedzieć na wezwanie ukraińskiego prezydenta Wołodymyra Zełenskiego o zwiększenie sił powietrznych Ukrainy.

Oświadczenie Polski wydawało się zaskoczyć urzędników Departamentu Stanu i Obrony. „Widziałam to oświadczenie polskiego rządu, kiedy dosłownie jechałam tutaj” – powiedziała we wtorek podsekretarz stanu ds. politycznych Victoria Nuland członkom senackiej Komisji Spraw Zagranicznych. „O ile mi wiadomo, nie uzgodniono z nami, że planują przekazać nam te samoloty” – powiedziała Nuland. „Ale jak wiecie, konsultowaliśmy się z nimi już od kilku dni, w sprawie tej prośby Ukraińców o odbiór ich samolotów”

Nie wiadomo jak Departament Stanu zareaguje na ofertę. Rzeczniczka Białego Domu, Jen Psaki, powiedziała dziennikarzom podróżującym z prezydentem Joe Bidenem, że zastąpienie polskich myśliwców nowszymi amerykańskimi „może zająć lata”.

Wiceprezydent Kamala Harris przyjedzie do Polski w tym tygodniu, dodała Psaki.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Na podstawie: „Defesce One”

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)